

Anna Ajdukiewicz-Tarkowska

Drukowane czasopisma prenumerowane przez biblioteki medyczne w 2009 roku

Forum Bibliotek Medycznych 2/2 (4), 97-100

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Mgr Anna Ajdukiewicz-Tarkowska
Warszawa – WUM

**DRUKOWANE CZASOPISMA PRENUMEROWANE
PRZEZ BIBLIOTEKI UCZELNI MEDYCZNYCH
W 2009 ROKU**

Czasopisma naukowe od zawsze były jednym z najważniejszych środków rozpowszechniania wiedzy. Obecnie szacuje się, że rocznie na świecie w czasopiśmie naukowych, których liczba przekracza 54 tysięcy tytułów, publikuje się ponad milion artykułów. Postęp nauki jest ściśle związany z dostępem do najnowszych osiągnięć, a rola bibliotek jako pośrednika między informacją a odbiorcą nabiera szczególnego znaczenia.

Prenumerata periodyków naukowych to jedno z najważniejszych zadań każdej biblioteki naukowej. Ale tak samo jak w każdej dziedzinie, tak i w tej zachodzą obecnie ogromne zmiany, ponieważ nowoczesne technologie nie ominęły także rynku wydawniczego czasopism naukowych. Do niedawna jedyną postacią czasopisma naukowego był drukowany zeszyt, który oprócz niewątpliwie wielu zalet, posiada zasadniczą wadę – długi proces wydawniczy i dystrybucji, co w konfrontacji z nowoczesną postacią czasopisma on-line i ogromnym znaczeniem czasu w dobie bardzo szybkiego postępu nauki, jest dużym minusem.

Nowoczesne technologie skracają procesy wydawnicze i dystrybucyjne, dając znacznie większe możliwości upowszechniania wiedzy. Pomimo to czasopisma drukowane nie zniknęły z bibliotek. Przyczyn możemy szukać na kilku płaszczyznach. Początkowo główną barierą była niechęć środowiska naukowego do czasopism elektronicznych, uważano bowiem, że są one mniej wiarygodne (często nawet w przypadku elektronicznych wersji czasopism drukowanych), poza tym dużym utrudnieniem okazywały się (nie)możliwości techniczne (komputer, dostęp do Internetu), a także nawyki i przyzwyczajenia użytkowników oraz ich strach przed nowym. Sytuacja jednak ulega ciągłym zmianom, bowiem użytkownik końcowy uczy się nowych technologii i staje się coraz bardziej otwarty na nowe nośniki informacji. Ponadto, większość czasopism elektronicznych jest odpowiednikiem wersji drukowanej, co jest kontrargumentem dla mniejszej wiarygodności czasopisma elektronicznego.

W perspektywie rozwoju zaplecza technicznego (coraz większa dostępność komputerów, zdalny dostęp do zasobów sieciowych), można spodziewać się dalszego

odchodzenia od tradycyjnej formy czasopism naukowych. W ciągu ostatnich kilku lat proces ten nabralł szybszego tempa. Prenumerata drukowanych periodyków również w bibliotekach medycznych spada. Pomimo to biblioteki nadal prenumerują czasopisma drukowane, wybierając współlistnienie wersji drukowanej i elektronicznej. Przyczyną, być może jest obawa, że budżet w kolejnych latach nie zapewni ciągłości subskrypcji baz, a co za tym idzie dostęp do elektronicznych wersji ważnych dla użytkowników tytułów czasopism.

Fundusze odgrywają decydującą rolę w wyposażaniu bibliotek w odpowiednie źródła informacji. Jak się okazuje biblioteki często stają się jednym z obszarów prowadzenia gospodarki oszczędnościowej uczelni, co skutkuje ograniczaniem środków na cele naukowo-dydaktyczne. W takiej sytuacji niewątpliwie istnieje jeszcze większa konieczność rozważnego i przemyślanego gospodarowania powierzonymi środkami. Rok 2009, niosący echo kryzysu, nie był sprzyjający nakładom na działalność bibliotek. Książnice w wielu przypadkach musiały ograniczyć swoją ofertę, redukując między innymi prenumeratę drukowaną. Być może jest to zapowiedź zmian, które jako rozwiązania tymczasowe staną się permanentne.

Przyjrzyjmy się zatem jak wyglądała prenumerata czasopism drukowanych w bibliotekach medycznych w 2009 roku.

W sierpniu 2009 r. skierowano do 11 bibliotek akademii i uniwersytetów medycznych ankietę zawierającą następujące pytania:

- Udział czasopism drukowanych w ogólnej liczbie czasopism prenumerowanych przez bibliotekę w 2009 roku.
- Stosunek liczby drukowanych czasopism polskich do drukowanych czasopism zagranicznych (prenumerowanych w 2009 roku).
- Kryteria doboru tytułów czasopism (opinie środowiska naukowego, analiza statystyk wykorzystania itp.)
- Jaki procent budżetu biblioteki przeznaczonego na prenumeratę czasopism w 2009 roku, stanowią wydatki na czasopisma drukowane (ewentualnie - jakie są inne źródła finansowania – budżet katedr/klinik dla prenumeraty indywidualnej dla pracowników naukowych)?
- Jaki jest stosunek liczby czasopism drukowanych prenumerowanych (w 2009 roku) dla bibliotek głównych do liczby czasopism w prenumeracie indywidualnej (dla katedr/klinik, pracowników naukowych)?
- Czy istnieje problem dublowania się tytułów czasopism w prenumeracie drukowanej i elektronicznej? Jeżeli tak to jaka może być przyczyna?
- Wykorzystanie czasopism drukowanych (w czytelnich), na tle wykorzystania czasopism elektronicznych (w latach 2008 - 2009).

Według analizy przeprowadzonej na podstawie zebranych danych, w 2009 roku biblioteki zaprenumerowały czasopisma drukowane w ilości stanowiącej średnio 7% ogólnej liczby czasopism. Wydaje się to być niezwykle mało, jednak należy zwrócić

uwagę, iż tłem dla czasopism drukowanych są tytuły dostępne w subskrybowanych przez biblioteki bazach danych dające dostęp do ogromnej liczby tytułów – nie zawsze przez bibliotekę zamawianych. Dzieje się tak za sprawą konieczności zakupu całych kolekcji czasopism, tzn. aby uzyskać dostęp do pewnych tytułów należy zakupić cały pakiet, w którym oprócz pożądanego czasopisma znajdują się także inne tytuły. Biblioteki są niejako zmuszane do zakupu niektórych tytułów czasopism elektronicznych, co oczywiście jest sytuacją pożądaną, bowiem zwiększają tym swoją ofertę. Należy również zwrócić uwagę na fakt, jakim było uwzględnianie w podanych przez biblioteki wyliczeniach, czasopism dostępnych w Open Access.

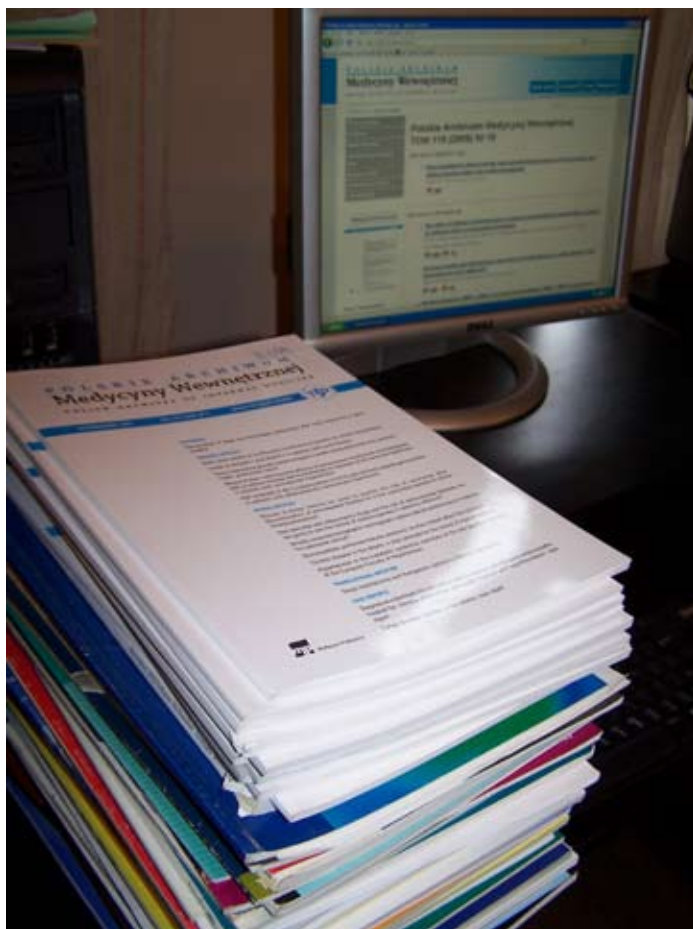
Prenumerata czasopism drukowanych, w przeciwieństwie do czasopism elektronicznych jest niewątpliwie kosztownym źródłem informacji. Można to wykazać biorąc pod uwagę wydatki jakie poniosły biblioteki na prenumeratę drukowaną - od 40% do 69% budżetu na wszystkie czasopisma, zyskując przy tym wspomniane jedynie 7% ogólnej liczby czasopism. Być może jest to kolejnym powodem rezygnacji z prenumeraty drukowanej.

Warto również zwrócić uwagę na stosunek liczbowy polskich i zagranicznych czasopism drukowanych. Na jeden tytuł czasopisma zagranicznego przypada średnio 2,5 tytułu czasopisma polskiego. Wpływ na taką sytuację ma z pewnością cena. Czasopisma drukowane są zdecydowanie droższe, przewyższają pod tym względem polskie periodyki. Ponadto czasopisma zagraniczne częściej posiadają swój elektroniczny odpowiednik, co w przypadku rodzimych czasopism nie jest tak powszechną praktyką, przez co biblioteki są niejako zmuszone do prenumeraty drukowanej.

Wśród czasopism drukowanych możemy również wykazać inne zależności. Jak wynika z praktyk stosowanych w wielu bibliotekach, oprócz czasopism prenumerowanych i udostępnianych w czytelnich bibliotek głównych, istnieje także tzw. prenumerata indywidualna, której odbiorcą jest kadra naukowa uczelni (zwykle kierownicy katedr i klinik). Tematyka tych czasopism obejmuje zazwyczaj bardzo wąskie specjalności zgodne z profilem jednostki i stanowi od 2% do 20% całej prenumeraty. Tak duża rozpiętość może wynikać ze zróżnicowania odbiorców indywidualnych w poszczególnych uczelniach – jak już wspomniano, część środowiska naukowego nie przekonała się jeszcze do nowoczesnych technologii, preferując tym samym prenumeratę drukowaną. Ponadto nie bez znaczenia są fundusze jakimi dysponują jednostki akademickie, bowiem z nich finansowana jest prenumerata indywidualna.

Opinia kadry naukowej jest głównym kryterium doboru tytułów prenumerowanych czasopism. Oprócz tego pod uwagę brana jest również statystyka wykorzystania czasopism.

Spadek zainteresowania czasopismami drukowanymi jest oczywisty¹, tak jak oczywista jest przewaga nad nimi e-czasopism. Czasopisma elektroniczne po swojej stronie mają potężne narzędzie jakim są nowoczesne technologie, na których w ogromnej mierze opiera swój byt współczesne społeczeństwo. Czy to społeczeństwo definitywnie opowie się za nimi i czasopisma drukowane znikną z naszych bibliotek i czy rok 2009 jest tego zapowiedzią? – rozstrzygnie z pewnością przyszłość.



¹ Żadna z ankietowanych bibliotek nie prowadzi statystyk wykorzystania czasopism drukowanych, jednak wszystkie, na podstawie obserwacji stwierdziły spadek ich wykorzystania.